

ILUSTROWANY

GOŁOS

TRYBUNALSKI

PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2.
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNĄ:
od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabela ryczne o 50 proc. drożej.

Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukiwanym pracą: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

Witos, M. Niedziałkowski, R. Dmowski i W. Sławek doradcami P. Prezydenta R. P.

as dyskusji generalnej w Sejmie
żetem, wygłosił poseł gen. Żeligowski
stępujące przemówienie:
ja wojskowa uchwała dla mnie
zesa votum nieufności, wobec róż
głędów na rolę wodza naczelnego.
od oparty jest na konstytucji. Bar
je, że tych 17 posłów nie powie-
aki jest ich pogląd.
nie bowiem ja znam tylko jedną dro
o roli wodza naczelnego, jest to art.
stytucji i dekret P. Prezydenta z
maja 1936 r., gdzie jest wszystko
ziane tak, że tylko należy wykonać
ardziej skrupulanie.

gdymy dla ustalenia wielkich linii politycz-
nych państwa p. Prezydent powołał jako
organ doradczy zespół składający się z:
Kard. Hłonda, Kard. Kakowskiego, b. Pre-
zydenta S. Wojciechowskiego, marsz. Śmi-
głego - Rydza, A. Piłsudskiej, I. Paderew-
skiego, R. Dmowskiego, W. Witos, W. Sła-
wka, M. Rataja, Fr. Bujaka, M. Zdziecho-
wskiego, marszałków Sejmu i Senatu, pre-
miera, Artur aGórskiego, gen. K. Sosnkow-
skiego, M. Niedziałkowskiego.

P. Tarnowski: Muszę obarczyć p. pre-
miera odpowiedzialnością za brak jednoli-

tego programu w rządzie. Nie wiem na
przykład, czy popieranie przez min. Ponia-
towskiego uniwersytetów ludowych, głos-
nych z bezbożnictwem ułatwia politykę p.
premierowi.

Tak samo trudno dopatrzeć się harmonii
tej polityki ze stanowiskiem min. Święto-
sławskiego co do ZNP. Dziwię się, że p.
premier tę politykę pokrywa.

Dalszą przyczyną słabości rządu jest
brak kontaktu ze społeczeństwem. Było to
jedną z przyczyn ubolewania godnych wy-
padków sierpniowych.

Reakcja rządu była konieczna, ale nie
wiem czy było koniecznym niszczenia mie-
nia.

Akcja O.Z.N. mimo, że deklaracja płk.
Koca zyskała sobie zrozumienie w olbrzy-
miej większości społeczeństwa, daje bar-
dzo nikłe rezultaty. Powoduje to fakt, że
nie wyciągnięto konsekwencji z tej dekla-
racji, że działania poszczególnych minist-
rów były z nią nie zgodne, za co opinia ob-
ciąża odpowiedzialnością O.Z.N. oraz, że
weszli do O.Z.N. nie którzy ludzie, do któ-
rych społeczeństwo niema zaufania.

się ostatecznie, że ten wypadek
miejsce, gdyż jest on bardzo pogląd.
tego, że ktoś ma inne zdanie, więc
na z nim współpracować?

o sobie wyobrazić, że gdzieś mały
czek na dole, wypowie słowa kry-
wtedy komendant policji powie, że
przeciw obronie narodowej.

że jedno. Nasza Konstytucja wy-
niekiedy jakby nie doprowadzona
na. Dziś tu słyszeliśmy o doktrynie
owej. Tak jest, państwo musi mieć
linie, ale kto je daje, kto o nie

Sejm może je dać? Nie. My może
obraz nastrojów społeczeństwa, a
gól nie jesteśmy wykładnikiem tych
i linii. Senat też nie. Gromada ma
mina ma radę, powiat ma radę, woje-
wo też ją ma, rząd ma Sejm i Senat,
ma P. Prezydent.

gen. Żeligowski: W sposób realny mo-
przyspieszyć konsolidację narodu,

żniczka w powijkach
przedmiotem sporu
handlowego

11.2. Holenderska firma wydaw
Nijgh i Dittmar" spowodowała obło
aresztem i zniszczenie wielkiego na-
fotografii ks. Beatryczy, które spo-
ma pewna drukarnia w Hadze, ponie-
ma „Nijgh i Dittmar" miała wyłącz-
wo do ich reprodukcji.

ż zostaje świętym
onizacja Andrzeja Boboli

TA DEL VATICANO. 11.2. Kores-
PAT. dowiaduje się z miarodaj-
ródół że Papież zapowiedział uro-
kanonizację błogosławionego An-
Boboli, na pierwszy dzień Wielkano-
j. 17. kwietnia b.r.

Zamknięcie granicy niemieckiej Cenzura listów i rozmów telefonicznych Zajścia w garnizonach wojskowych

WIEN. 11.2. Rząd austriacki znalazł
się w bardzo kłopotliwej sytuacji z powodu
wydarzeń w Niemczech.

Jest faktem, że około 20 wyższych woj-
skowych zbiegło do Austrii i zwróciło się
do władz austriackich o pozwolenie im na
pobyt.

Rząd wiedeński obawia się jednak inter-
wencji dyplomatycznej ze strony Rzeszy.
Wskutek tego niektórzy generałowie i puł-
kownicy mieszkają na razie nielegalnie, a
inni wyjechali do Szwajcarii.

Oficerowie zapowiadali wręcz, że w Au-
strij powinni oczekiwać dalszego napływu
uciekających z Niemiec, bardzo dużo bo-
wiem oficerów niemieckich zdecydowało
się na opuszczenie szeregów armii!

Wielu oficerów zwróciło się do władz o
zwolnienie. Los tych oficerów jest prze-
szadzony.

Otrzymało wiadomości, że granica nie-

miecka od strony: Austrii, Szwajcarii i
Francji została zamknięta. Do Paryża nie
nadechodzą żadne niemał wiadomości z Ber-
lina. Cenzura listów i rozmów telefonicz-
nych stała się o wiele bezwzględniejsza.

LONDYN. 11.2. Potwierdzają się wiado-
mości, że wielu wyższych oficerów niemiec-
kich wniosło, na znak protestu przeciw o-
statnim zmianom w armii, prośby o dymis-
ję.

Utrzymują się nadal pogłoski o buntach
w garnizonach pomorskich i wschodnio-
pruskich, twierdzących junkrów pruskich. Te
same źródło utrzymują, że organa Gestapo
wraz z oddziałami szturmowymi zorganizo-
wały w wielu miejscowościach kontrakcję
przeciw protestującym oficerom.

Wielu oficerów miano aresztować. So-
cjalistyczny „Daily Herald" twierdzi, że w
całym kraju nastąpiły masowe aresztowa-
nia wśród wyższych i niższych oficerów.

Ogółem aresztowano dotąd 180 oficerów
30 z nich przebywa w koszarach, skąd nie
wolno im się wydawać, resztę umieszczono
w więzieniach wojskowych.

Wszystkie urlopy w armii wstrzymano na
razie.

Krają również pogłoski o aresztowaniu
kilkunastu przemysłowców niemieckich
pod zarzutem sabotowania rozporządzeń,
zmierzających do wzmocnienia bezpieczeń-
stwa państwa.

„Times" twierdzi, że rozgrywki między
partią hitlerowską a armią nie zostały jes-
cze zakończone. Ostatnie wypadki pogłę-
biły różnice. Wielu oficerów sympatyzuje
z generałami dymisjonowanymi.

W politycznych kołach angielskich wska-
zuja na wzrost ruchu monarchistycznego
w Rzeszy. Szczególnie wielu sympatyków
tarę ruchu ma wśród oficerów, rolników i
przemysłowców.

Japończycy wyparciu z gór „Białych Koni"

LONDYN. 11.2. Japońska ofensywa na
froncie środkowym przybiera na gwałtowno-
ści. Najzaciętsze walki toczą się w ok-
olicach Pengpu, bowiem Chińczycy zaini-
cjowali szereg kontrataków, chcąc za wszel-
ką cenę wstrzymać pochód japoński i odbić
miasto.

Walki nad Hwei - ho nie przyniosły jesz-
cze ostatecznego rozstrzygnięcia. Chińczy-
cy skoncentrowali tu wielkie ilości wojska,
aby nie przepuścić Japończyków w stronę
Suczou.

Na froncie południowym w okolicach
Hancangou inicjatywa wciąż w rękach wojsk
chińskich.

W dniu wczorajszym zdobyte zostało
przez Chińczyków miasto Yuhang, w odleg-
łości 20 km. od Hancangou.

Japończycy mieli tu ponieść bardzo wiel-
kie straty.

Na tym samym froncie zostali oni rów-
nież wyparciu z ważnego pod względem stra-
tegicznym pasma górskiego „Białych Ko-
ni".

Niekorzystnie też przedstawia się po-
łożenie Japończyków w Wuhu, na południe
od Nankinu.

Operacje wojsk chińskich wskazują, że
są one zdecydowane pokusić się o zdobycie
miasto.

JAPONCZYCY
POD OMOY.

LONDYN. 11.2. Dowódca eskadry ja-
pońskiej floty wojennej stacjonowanej na-
przeciw zatoki Amoy przesłał gubernatoro-
wi miasta Amoy ultimatum, domagając się
poddania miasta.

Jeśli żądanie to nie zostanie spełnione,
wówczas wodnopłotowce marynarki japoń-
skiej bombami zrównają miasto z ziemią.

Dotychczasowe wysiłki Japończyków
wysadzenia na ląd w pobliżu Amoy więk-
szego desantu pozostały bez wyników.

akomite ciastka i pączki Gajewskiego codziennie w „Pijalni Mleka" **ś w i e ż e**

Okólnik komendanta policji

Główny Komendant Policji Państwowej gen. Kordian Zamorski, wydał przed kilku dniami bardzo znamienity okólnik do wszystkich funkcjonariuszy Policji Państwowej. Okólnik ten dotyczy sprawy... grzeczności.

Na pozór wydaje się dziwne, że Główny Komendant Policji zajmuje się tego rodzaju sprawami. Tak jest jednak tylko pozornie. Zagadnienie grzeczności w Polsce jest sprawą aktualną i dotyczącą każdego obywatela. Nawet policjantów.

O co chodzi w tym okólniku? O rzeczy znane i uznawane przez wszystkich, ale niestety, bardzo często niestosowane w praktyce. Gen. Zamorski zwraca uwagę swym podwładnym, że nie tylko w czasie służby, ale i poza nią winni być uprzejmi i uczynni dla bliźnich.

Jeśli policjant idąc ulicą potrafi kogoś — mówić okólnik — winien przeprosić. Jeśli jedzie tramwajem czy pociągiem — winien ustąpić miejsca osobom starszym czy kobietom, czy ludziom słabszym od siebie. W zaleceniach Komendanta Policji nie ma nic nadzwyczajnego, przypomniano tylko znane wszystkim zasady grzeczności i przejawy dobrego wychowania.

Okólnik ten niewątpliwie przyda się policjantom. Powinien jednak dotrzeć do całego społeczeństwa, które — powiedzmy to sobie otwarcie — nie grzeszy zbytym przestrzeganiem zasad grzeczności.

Jakże często na ulicy, w tramwaju, czy w innych miejscach publicznych jesteśmy świadkami objawów gburowatości, złego wychowania.

Ludzie patrzą na siebie wzajemnie jak na wrogów, jeden stara się drugiemu dokużyć, zepchnąć z zajmowanego miejsca, po trącić.

Polki mają najwięcej dzieci

Oficjalne dane statystyczne stwierdzają, że Polki mają najwięcej dzieci z pośród mieszkanki wielkich państw europejskich: w roku 1931 na 10.000 kobiet zamężnych w wieku od 15 do 49 lat płodność wykazały cyfry następujące: 921 w Niemczech, 1.003 we Francji, 1.019 w Anglii, 1.632 w Holandii, 1.721 w Italii, i 2.080 w Cyfrze te uległy poważnemu zmniejszeniu w statystykach z roku 1936, z wyjątkiem pozycji niemieckiej, która wzrosła do 1.130. Inne pozycje są następujące: Francja—870, Anglia—980, Holandia—1.550, Italia—1.573 i Polska—1.900.

Nominacje dowódców O. K. w Grodnie, Łodzi, Lwowie na Pomorzu i w Białymostku

Na stanowiskach dowódców O. K. zaszły zmiany. Mianowani zostali:

- gen. bryg. Józef Wilczyński-Olszyna — d-cą O. K. Grodno;
- gen. bryg. Wiktor Thommée — d-cą O. K. Łódź;
- gen. bryg. Władysław Langner — d-cą O. K. Lwów;
- gen. bryg. Michał Tokarzewski-Karaszewicz — d-cą O. K. Pomorze;
- gen. bryg. Franciszek Kleeberg — d-cą O. K. Brześć.

2 wozy ciężarowe
w bardzo dobrym stanie
tanie do sprzedania.

Wiadomość
Łódzka 23, sklep z wódkami.

Ileż wynika z tego kłótni, awantur, nawet bójek, których epilog rozgrywa się często przed sądem.

Fala niegrzeczności zalewa nas coraz bardziej, przeradzając się w zwykłe chamstwo.

A grzeczność przecież tak nie wiele kosztuje! Czyż nie przyjemniej jest każdemu z nas spotkać się z uprzejmością innych, niż z ordynarnością, złym wychowaniem. Uśmiech, uprzejme słówko, przeproszenie za mimowolne wyrządzone przykreństwo zawsze zdobywają sympatię ludzi.

Powinniśmy wszyscy uważnie przeczytać okólnik gen. Zahorskiego i zastosować się do zawartych w nim rad.

DYMISJA RZĄDU W RUMUNII

Gabinet Gogi ustąpił po miesiącu piastowania władzy

Decyzja powołania rządu koncentracji narodowej z patriarchą Mironem na czele

LONDYN, 11.2.—Agencja Reutera donosi: według wiadomości otrzymanych z Bukaresztu, rząd rumuński, który pozostawał zaledwie miesiąc u władzy, podał się do dymisji. Premier Goga przyjęty był w czwartek po południu na audiencji przez króla Karola. Nie jest jednakże jeszcze pewne, czy król przyjął złożoną na jego ręce dymisję. Wieczorem na życzenie króla ma przybyć do pałacu Maniu.

KONFERENCJE KRÓLA Z POLITYKAMI.

BUKARESZT, 11.2.—Wczoraj do pałacu królewskiego zostali wezwani wszyscy byli premierowie oraz przywódcy stronnictw. W kołach politycznych wydarzenie to było żywo komentowane. Zaraz rozeszły się pogłoski o możliwości zmiany rządu.

Król Karol w ciągu dnia odbył naradę z Konstantym Bratiano, przewodniczącym partii radykalnej, na-

stępnie przyjął Jorge, szefactwa demokratycznego i przywódcę radykalnej partii skiej. Poza tym król konferencją szefem frontu rumuńskiego Wojewodą, marszałkiem Averesci wodniczącym stronnictwa ludowego. Odbyła się jeszcze konferencja stronnictwa narodowego Maniu i byłym premierem Minoresco, który należy do nictwa narodowo-chłopskiego.

DYMISJA RZĄDU.

BUKARESZT, 11.2.—Oficjalnie komunikują: gabinet premiera podał się do dymisji. Król dymisję przyjął.

Wieczorem odbyło się posiedzenie rady koronnej pod przewodnictwem Jego Królewskiej Mości. W dniu tym wzięli udział przywódcy wicele stronnictw politycznych. Posiedzenie koronna zakończyła się o godzinie 11.00.

GABINET KONCENTRACJI NARODOWEJ.

BUKARESZT, 11.2.—Zapadła decyzja utworzenia rządu koncentracji narodowej, na którego czele stanął król Karol. Przewodniczącym rządu będzie patriarcha Miron Constantinescu. W skład rządu wejdą wszyscy byli premierzy, jako ministrowie bez portfelu.

Wyjątek stanowi Goga i jego współpracownicy, którzy odmówili udziału w rządzie. Wicepremierem i ministrem zagranicznych zostaje Tatarescu.

PRZYPUSZCZALNY SKŁAD NOWEGO RZĄDU.

BUKARESZT, 11.2.—Według oficjalnych danych skład nowego rządu przedstawia się w sposób następujący: premier — Miron Constantinescu, minister spraw zagranicznych Tatarescu, minister wewnętrznym Colinescu, minister wojny Antonescu, minister lotnictwa i marynarki Irimescu, minister rolnictwa Cancicoff, minister robót publicznych Marascoscu, minister zdrowia Minoresco, minister przemysłu Argeanu, minister komunikacji Potopescu.

Prócz tego do rządu weszli wszyscy byli premierzy, jako ministrowie bez teki z wyjątkiem Maniu.

Nie uspokoisz sumienia, jeśli nie podzielimy się z bezrobotnym bratem.

D z i ś Dancing Zeńskiego Oddz. Z. S. w „Europie“

Hr. Wielopolska przed sądem

Rozprawa w połowie marca

WARSZAWA, 11.2. Według wiadomości, jakie nadeszły z Berlina, jeszcze w bieżącym miesiącu ma być zakończony śledztwo w sprawie arystokratki polskiej hr. Wielopolskiej, od szeregu miesięcy pozostającej w więzieniu pod zarzutem szpiegostwa. Rozprawy przeciwko hr. Wielopolskiej

ma być zakończona w połowie marca.

Hr. Wielopolska będzie miała obrońcę niemieckiego, ponieważ procedura karna niemiecka nie zezwala obrońcy cudzoziemcowi, by stawał — przed sądem niemieckim.

Koncert Jana Kiepury w Piotrkowie

nie wzbudzi takiego zainteresowania jakie szczęśliwa kolektura w Piotrkowie i w okolicy D Niewińskiego, gdzie można jeszcze nabyć losy do I Klasy 41 Loterii Państwowej.

Nowożeńcy i goście spłonęli podczas uczty weselnej

BIAŁOGRÓD, 11.2. Tragicznie zakończyło się wesele córki gospodarza Jura Rosi z wsi Kruszecza.

Podczas uczty wybuchł groźny pożar. W ciągu kilku minut, zoniąc rozbawieni goście spozbrzegli grożące niebezpieczeństwo, wszystkie wejścia objęły już płomienie.

Zdołano uratować tylko część uczestników zabawy.

Zwłoki 36 ofiar katastrofy całkowicie zwiędzone, wydobyto spod zgliszcz domu, który się zawalił.

Wśród ofiar znajdują się nowożeńcy.

Zemsta odpalonego młodzieńca

Zabił rodziców swojej narzeczonej

Nraszna tragedia rozegrała się w pewnej piekarni w Schiltigheim, na przedmieściu Strasburga.

W pewnym czasie, niektórzy twierdzą, że w trzech lat, pomocnik dentystyczny Lutterbach, liczący 18 lat, zalecał się do córki piekarza.

Niegdyś ojciec dziewczyny, Charles Con, który kombinował dla córki lepszą pracę, oświadczył młodzieńcowi, że nie żyje, ażeby widywał się z Żermena.

Młodzieniec starał się zatopić swoje hartwienie w alkoholu. Pokryjomu zaś ukł plan zemsty z powodu brutalnej odprawy, jaką dostał od ojca panny,

Niegdyś wieczorem, rodzina piekarza zebrała się w komplecie w jednym z pokoi mieszkanca. Naraz zjawił się jak obłąkany Piotr Lutterbach. Wyjąwszy z kieszeni rewolwer, rzekł do piekarza:

Przyszedłem wydać ci resztę. Wzburzony z rewolweru, strzelił. Trafił w szyję piekarz padł martwy na podłogę. Potem Lutterbach strzelił do żony

piekarza, która również padła, trafiona kulą. Córka wraz z jednym z czeladników piekarskich zdołała skryć się za workami z mąką. Lutterbach wystrzelał wszystkie naboje, lecz nie trafił już nikogo.

Po dokonaniu swego czynu Lutterbach wsiadł na rower i pojechał do komisariatu policji, gdzie oddał się w ręce sprawiedliwości.

Żermena doznała silnego wstrząsu nerwowego. Musiano ją przewieźć do szpitala. Nie wie ona nic o losie swoich rodziców.

Lutterbach zeznał w śledztwie, że kupił rewolwer rano, poczem udał się do okolicznego lasu, gdzie odbył próbę w strzelaniu. Morderca nie objawił żadnego żalu z powodu popełnienia swego czynu.

Miodowy miesiąc marszałka Blomberga na wyspie szczęścia-Capri

Od tygodnia wśród gości luksusowego hotelu Quisisana na przedniej wyspie Capri, znajduje się para nowych przybyszów.

On wysoki, smukły o siwych włosach, ona równie niemal wysoka, o jasnych puklach włosów, różowej nie malowanej twarzy i błękitnych oczach.

Właśnie wychodzą z hotelu: on w nieprzemakalnym płaszczu i sportowej czapce, ona w popielatym, angielskim kostiumie.

— To państwo Blomberg, — objaśnia portier.

O 2 tysiące kilometrów od Berlina, czio wiek, który tok niedawno był pierwszym marszałkiem III Rzeszy, zazywa w całej pełni rozkoszy miodowego miesiąca.

— Jestem tu całkiem prywatnie — mówi surowo do napastujących go osób marsz. Blomberg — jestem w podróży poślubnej. Dymisja moja nastąpiła na skutek czysto prywatnych przyczyn i nie życzę sobie o tym tutaj na Capri mówić.

Mażonkowie prowadzą podobny tryb życia, jak wszystkie młode pary w tych warunkach.

Właśnie opuścili hotel i wsiadli do czekającego na nich powoziku, którego płócienny daszek osłonił ich przed gorącymi promieniami słońca.

Twarz marsz. Blomberga, utraciła zwykły wyraz srogosci, a młoda jego żona śmieje się często głośno i serdecznie.

Wieczorem na obiad pani Blomberg zjawiała się w czarnej sukni, ozdobionej wspaniałym sznurem pereł i etolą z lisów, jej małżonek zamiast ciemnych okularów, noszonych na przechadzce, ma w oku monokl.

Orkiestra gra „Tannhäusera”, Marsz. Blomberg wzywa maitre d'hotela i prosi, by zagrano Pucciniego.

Państwo Blomberg oświadczył po przyjeździe, że będą na Capri dwa tygodnie. Tydzień już minął. Za tydzień wrócą do Berlina. Ale na razie nie maśla o tym.

Capri zrobiło się zresztą ostatnio niemal niemiecką kolonią. Na ulicach miasteczka roi się od Niemców, sklepy wywieszają niemieckie napisy.

Z polityków niemieckich mieszkali już w hotelu Quisisana raz Goebbels, trzykrotnie Goering dwukrotnie, Rudolf Hess. Plotkują tu nawet, że kanclerz Hitler wybiera się tu w maju.

Na froncie politycznym

ROCZNICA O.Z.N.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo”, w rocznicę ogłoszenia deklaracji pułk. Koca o stworzeniu Obozu Zjednoczenia Narodowego ma wygłosić wielką mowę polityczną Sz. O.Z.N. gen. Stanisław Skwarczyński.

Mowa ta ma zawierać wielkie fragmenty polityczne i wytyczne organizacyjne na najbliższą przyszłość.

GEN. TOKARZEWSKI

CZŁONKIEM HONOROWYM ZWIĄZKU LEGIONISTÓW.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo”, na Zjeździe delegatów Okręgu Lwowskiego ma być postawiony wniosek o zatwierdzenie na Walnym Zjeździe Delegatów w Warszawie o nadanie gen. Michałowi Karasiewicz Tokarzewskiemu członkostwa honorowego Związku Legionistów Polskich.

Kiedy sekwestrator ma pomocnika

W powiecie łukowskim, na terenie historycznego miasta Stoczka tamtejszy sekwestrator „wynajął” sobie do pomocy niejakiego Stanisława Rąbła, którego wszyscy płatnicy obawiali się jak ognia. Widocznie — nie bez przyczyny, bo oto od pewnego płatnika, u którego za dnia sekwestrator z „pomocnikiem” siał podatek — w nocy, w jakiś nie wytłumaczony sposób „przebiegł” do mieszkania „pomocnika” sekwestratora... kilkanaście kilogramów słoniny kielbasy i salcesonu.

Obecnie sąd grodzki w Stoczku zajmuje się tym „cudownym przeniesieniem” zapasów żywnościowych uszkodzonego płatnika.

KARNAWAŁ

A na zabawę przy sukni balowej piękny kwiat

POLNA 5.

WSZELKIE BAŁE

BAŁAWY

PREZENTACJA BROWARU „OKO” I WYTWORNIA WOD GAZOWYCH ODDAJE W KOMISJĘ PIWA SNE I CIEMNE WYTWORNE SMAKU ORAZ NIEDOSCIGNIONE KOŻNYCH SMAKACH WODY LEMONIADY.

OMOWIENIA PRZYJMUJE DROGA TELEFONICZNĄ Nr. 14-97.

„Inżynierach” pretendenci do tytułu „doktora”

„Echo” donosi: Ostatnio, zrzeczenia dyplomów szkół pielęgniarsskich odbyły się w Warszawie. Na tymże posiedzeniu Zarządów na które zapadła decyzja o przyznaniu dyplomów (mającym matury i kończącym kurs pielęgniarsski) praw lekarza - higienisty.

Wnioskodawczyni w memoriale, który w tych dniach przedłożony właściwym władzom powołują się na przykład Francji i innych krajów, gdzie sprawa ta została już dawno rozstrzygnięta w sposób pozytywny.

I po co to wszystko było? W jakim celu popełnił pan szereg występów — o tym, pozorowanie samobójstwa, kraje, aktów?...

Arno Alexander spuścił głowę. — Potrzebowałem pieniędzy — mruknął — i smutnie. — Miałem je dostać od pana Sniawskiego, ale on zginął, więc poszedłem do ojca. Potrzebowałem pieniędzy... a właściwie zdawało mi się, że potrzebowałem...

XXVII.

Minęło dwa miesiące. Dyrektor banku Sniawski zwrócił banknoty angielskie, wywołując niedobór z własnej kieszeni i w sprawie tej z żoną. Tydzień poniżej odbył się proces Bundera. Sala sądowa prawdopodobnie nigdy nie widziała takiego spokojnego i świadomego swojej winy oskarżonego, który był jedynym i bezwzględnie oskarżonym. Na świadków powołano kilku oficerów policji. Wszyscy musieli zeznawać przeciw Bunderowi, jednak każdy go na swój sposób jeśli nie usprawiedliwiał, to przynajmniej naprowadzał na ustalenie o-

Arno Alexander

DLA MATKI

(Powieść kryminalna)

koliczności łagodzących.

Tylko sam Bunder nie znalazł dla siebie ani jednego łagodnego słowa i nie mógł, a może nie chciał wytłumaczyć swego postępowania. Dopiero drogą żmudnych pytań świadków udało się ustalić, jakie pobudki nim kierowały.

Wyrok był łagodny: za wszystkie przewinienia został skazany na sześć miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu siedzącego. Występował wyroku z tym samym niezmacnym spokojem i oświadczył, że go przyjmuje.

Po kilku dniach w mieszkaniu pani Młyneckowskiej odbyły się zaręczyny jej córki z Jarowym. Uroczystość zgrupowała małe kółko była koleżanka szkolna Natalii, Niedźwiadowski i Balk.

Po kolacji, gdy podano kawę czarną, Niedźwiadowski zapalił papierosa i powie-

dział:

— Wiecie, kochani państwo, że dopiero podczas rozprawy zrozumiałem Bundera. Trudno każdego człowieka scharakteryzować dobitnie jednym słowem, ale dla Bundera je znalazłem. To jest fanatyk! Tak, moi państwo! Ten człowiek musi mieć swoją idee fix, bo w przeciwnym razie byłby najniebezpieczniejszą istotą na kuli ziemskiej. Bunder chciał zdobyć duży majątek dla matki. Była to właśnie jego idee fixe. Jestem przekonany, że ten człowiek załamałby się moralnie i stałby się prawdopodobnie notorycznym przestępcą, gdyby mu matka nie wskazała nowego celu. Teraz go ma — chce być uczciwym człowiekiem. I będzie nim! Państwo popamiętajcie moje słowa...

— Tak, to jest bardzo możliwe... — zauważył w zamysleniu Balk.

— Nie wierzę, żeby człowieka — zwłaszcza o takim charakterze i skłonnościach — można było przerobić gruntownie jednym tylko słowem — wtrącił Jarowy. — Na to trzeba silniejszego wstrętu psychicznego, a on dużo przecierpiał i jestem przekonany, że właśnie te przeżycia go postawią na nogi. Ale różne dziwactwa prawdopodobnie pozostaną. Na przykład niby mu nie przeszkodziło — jako człowiekowi zupełnie uczciwemu — wypowiedzieć nam hipotekę i zabrać sobie tę kamienicę. A jednak tego nie zrobił.

— Co ja słyszę, Tomku? — zawołał wesoło Balk. — Więc będziesz kamienicznikiem?

Jarowy roześmiał się. — Nie, to jest wyłączna własność Natalii...

I taka beznadziejnie obdłużona! — wzruszyła ramionami Natalia. — Jestem bardzo złą partią...

— Nie, moje dziecko kochane — przerwał Jarowy. — Przecież tyle jest szczęśliwych ludzi na świecie...

— ...którzy nie mają kamienicy... — dookończyła z uśmiechem.

KONIEC.

makosze piją tylko piwa z browaru

Braulińskiego

Kronika piotrkowska

SOBOTA
12
LUTY
1938

Eulalii P. M.
Jutro: Dobrosława

RADIO

SOBOTA, dnia 12-go LUTEGO 1938 R.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“;
6.20 Gimnastyka;
6.40 Muzyka;
7.00 Dziennik poranny;
7.15 Muzyka;
8.00 Audycja dla szkół;
11.15 Audycja dla szkół;
11.40 Miniatury fortepianowe;
12.03 Audycja południowa;
15.30 Wiadomości gospodarcze;
15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci;
16.15 Legendy i bajki w wyk. Ork. A. Hermana;
16.50 Pogadanka aktualna;
17.00 Pogadanka;
17.15 Koncert solistów;
18.00 Wiadomości sportowe;
18.10 Pogadanka spoleczna;
18.15 Ork. B. v. Geczy;
18.35 Audycja dla wsi;
19.00 Audycja dla Polaków za granicą;
19.50 Pogadanka aktualna;
20.00 Koncert muzyki ludowej w wyk. Kapeli Ludowej;
20.45 Dziennik wieczorny;
21.00 „Wesele Figara“ — opera Mozarta. Transmisja z tnatru „La Scala“ w Mediolanie.

Bezplatne premie

dla Prenumeratorów
„Głosu Trybunalskiego“

Ci wszyscy Prenumeratorzy, którzy wpłacą prenumeratę za kwartał otrzymają bezpłatnie ciekawą powieść współczesną do wyboru (od 400 — 500 str. druku).

WYDAWNICTWO

Zebranie zarządu i rady
O.T.O. i K.R.

Na dzień 25 b.m. zwołane zostało posiedzenie zarządu i rady O.T.O. K.R. w Piotrkowie, na którym rozpatrzone zostaną najaktualniejsze sprawy gospodarcze rolnictwa z terenu powiatu piotrkowskiego.

Walne zebranie Koła
Przyjaciół Harcerstwa

We wtorek 15 b.m. o godz. 5 i pół w pierwszym, a o godz. 6 po poł. w drugim terminie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Piłsudskiego 65 roczne walne zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa w Piotrkowie.

Znaczne zapotrzebowanie
nasion

W r.b. spodziewane jest znaczne ożywienie w handlu nasionami rolniczymi.

Do O.T.O. i K.R. w Piotrkowie zgłaszane są co raz liczniejsze zamówienia na nasiona owsa i jęczmienia oraz sadzeniaków (ziemiaków) rakoodpornych, a także nasiona różnego rodzaju roślin pastewnych. Rozprowadzenia tych nasion podjęła się Włocisjańska Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Piotrkowie.

Dancing - Bridge

Stow. „Rodzina Urzędnicza“ i Związek Nauczycielstwa Polskiego urządzą w dn. 12 b.m. w lokalu własnym (Słowackiego L. 26) wspaniały dancing.

Początek o godz. 20 m. 30. Przygrywać będzie pierwszorzędnny zespół muzyczny.

Bufet obficie zaopatrzony; ceny minimalne. Strój dowolny.

Pomyślny rozwój Okręgowej Spółdz. Mleczarni w Bełchatowie

Uruchomiona z dniem 1 b.m. Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza w Bełchatowie weszła już definitywnie na drogę pomyślnego rozwoju, co zawdzięczać należy z jednej strony zaopiekowaniu się tą spółdzielnią

przez Wydział i Radę Powiatową oraz energicznym zabiegom ze strony prezesa Rady Nadzorczej Mleczarni rady Feliksa Ksyka z Dobiecina, jako też ze strony zarządu Mleczarni w osobach pp.: prezesa Jaroszyń

skiego z Dobrzelewa i członków zarządu p.p.: Mycke i Dybka z Bełchatowa.

Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza w Bełchatowie rozpoczęła swą pracę na w skromnym zakresie, jednak, jak się wiadujemy — zwiększa ona dość sprawnie swego działania tak, że w najbliższych kilku miesiącach spodziewać się należy znacznego jej rozwoju.

Doroczne Walne Zebranie Piotrkowskiego Oddziału Zw. Kaniowczyków i Żeligowczyków

W dniu 13 b. m. o godz. 11-ej w lokalu Domu Ludowego przy ul. Legionów 14 odbędzie się doroczne walne zebranie Piotrkowskiego Oddziału Związku Kaniowczyków u Żeligowczyków oraz połączonych w tym Związku b. żołnierzy polskich

formacji na Wschodzie.

W zebraniu tym weźmie udział delegat Zarządu Okręgowego w Łodzi, który omówi sprawy natury organizacyjnej.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Połamali swemu przeciwnikowi żebra i rękę

We wsi Dąbrówka, gm. Fodolin, odbywała się zabawa taneczna, w której wzięła liczny udział młodzież tej wioski. Niestety jak na większości tak i tej zabawie nie odbyło się bez bójk i rozlewu krwi.

Mianowicie pomiędzy Stanisławem Zychem, a Henrykiem Feliksem Wójcikiem doszło do nieporozumienia, które po dłuższej sprzeczce zamieniło się w krwawą bójkę.

W bójce tej wziął również udział Jerzy Kosiński, który za namową Wójcika stanął po jego stronie. Obaj przyjaciele, ubrojeni w sztachety i kije, rzucili się na

Zycha i poturbowali tak dotkliwie, że ten musiał przez dłuższy okres czasu przebywać na kuracji w szpitalu. Doznał on bowiem złamania żebra i ręki.

Obaj sprawcy zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej i w dniu wczorajszym zasiedli na ławie oskarżonych przed piotrkowskim sądem okręgowym, gdzie po udowodnieniu im winy — skazani zostali: Wójcik na 1 rok, Kosiński na 10 miesięcy więzienia.

Sądowi przewodniczył s. s. o. Pietruszka oskarżał prok. Kossakowski, bronił oskarżonych adw. Walosiński.

Higiena -- to zdrowie

Wielu higienistów twierdzi, że mechaniczne wykonanie proszków gwarantuje całkowitą higienę.

Maszynowo — bez dotyku wykonane proszki „Migreno - Nerw” z KOGUTKIEM w LOREBKACH (w opakowaniu) DAJĄ TE GWARANCJĘ

Dbając więc o własne zdrowie, żądaj proszków z KOGUTKIEM tylko w CHANICZNIE WYKONANYCH TORBKACH, gdyż dzięki temu unikniecie zagrożenia zdrowia na przykre niespodzianki.

Akcja

Przysposobienia Rolniczego

W dniu 18 b.m. odbędzie się w Piotrkowie posiedzenie Powiatowej Komisji Przysposobienia Rolniczego, na którym przewodnictwem agronoma powiatowego p. dyr. Józefa Czecha omówiona została zakrojona w tym roku na szeroką skalę akcja przysposobienia rolniczego młodzieży na terenie powiatu piotrkowskiego.

Zawody

ping-pongowe

Kluby, stowarzyszenia i organizacje chcą wziąć udział w zawodach ping-pongowych o mistrzostwo m. Piotrkowa. Winny przysłać swych przedstawicieli na zebranie w dniu 13 b.m. o godz. 15-tu w lokalu Miejskiej Komendy P.W. plac Kowy 3 — I piętro.

KARBOLINĘ SADOWNICZĄ

D. K. M.

oraz środki chemiczne do zwalczania chorób i szkodników roślin uprawnych

POLECA

Skład Apteczny

P. Podgórskiego

Słowackiego 12
Ceny fabryczne.

POSZUKUJE mieszkańca 1 pokoju z kuchnią w śródmieściu. Adresy kierować Admin. „Głosy Tryb. dla „K.R.“



Najtańsza sprzedaż
w firmie

A. BRAND WAJN

Piotrków, Sieradzka 2.

Zegarów, zegarków światowej marki, pierścionków, branzoletek, kolczyków, obrączek ślub, PATEFONÓW

Duży wybór płyt gramofonowych i najlepszych igieł gramofonowych

Kursy dla hodowców koni

W ślad za zorganizowanym w Piotrkowie kursom dla hodowców koni z terenu powiatu piotrkowskiego, który został bardzo licznie obsesany, zarząd Powiatowego Koła Hodowców Koni w Piotrkowie urządza jeszcze dwa takie kursy, które odbędą się w dniu 28 b.m. w Bełchatowie i 5

marca r.b. w Gorzkowicach.

Duże zainteresowanie hodowców koni na odbytym kursie w Piotrkowie wroży, że w dalszych okolicach naszego powiatu dla kursów tych zainteresowanie będzie nie mniejsze.

Akcja zalesienia nieużytków w pow. piotrkowskim

W bieżącym sezonie wiosennym Wydział Powiatowy w Piotrkowie zamierza w swoim zakresie dokonać bezpośrednio oraz za pośrednictwem zarządów gminnych i gromad zalesienie w powiecie piotrkowskim większą, niż normalnie powierzchnię nieużytków na sadzonki lesne jest również znacznie większe, niż w latach poprzednich

a samo pokrycie zapotrzebowania Wydział Powiatowy spodziewa się uzyskać w szkółkach własnych, założonych na terenie Lasów Państwowych Meszcze, Łęczno, Lubień i Nagórzyce, oraz ze szkółki subwencjonowanej lasów gromadzkich w Grocholicach i przez dokupienie sadzonek z lasów prywatnych i państwowych.

BA L i ZABAWA

ciesz się powodzeniem w sali kina „AS“
Zamawiać salę można codziennie w kasie kinoteatru w godz. od 5—9 wiecz.

TEATR

Po raz pierwszy ukazuje się na ekranach całego świata film, który jednogłośnie uznany został za najwznioślejsze dzieło geniusza ludzkiego.

TOWARZYSZE BRONI

(LA GRANDE ILLUSION)

W rolach gł.: Dita PARLO, Jean GABIN, Eryk von STROHEIM

Film odznaczony Pucharem Narodów na wystawie w Wenecji.
ROK 1914 — 1918.

NAD PROGRAM! **Aktualności świata**

KINO-TEATR

ROMA

Al. 3-go Maja 11.

Chłuba kinematografii polskiej!
Zachwyci — Wzruszy — Rozśmieszy — Oczaruje
Wielkie sceny wojskowe. — Wzruszająca akcja miłosna

Ulan Księcia Józefa

PONIATOWSKIEGO

Smosarska, Brodniewicz, Sielański, Cont i inni

UWAGA Już wkrótce „PENNY” z Deaną Durbin
Popołudniówka Łódź podwodna № 9 z Dolores De Rio

Do Redakcji

Wznowy Panie Redaktorze!

Wczorajszego dnia 11 lutego 1938 r. otrzymałem od Państwa list z wyrażeniami wdzięczności za wyznaczenie terminu. Jednocześnie poinformowałem się o konieczności zapłaty w terminie, kiedy już los padł większa wygrana. Kolektywista z IV klasy. Trzeba jednak trafiać, żeby los padł także większa wygrana, ponieważ natychmiast została mi wypłacona. Czuje się więc w obowiązku złożyć podziękowanie Kolektorze P. Dominika Niewińskiego w imieniu Trybunałskim, ul. Słowackiego 10, bardzo szybko, sumienne i uczciwie płacenie mi dwukrotnie w IV klasie Loterii Państwowej większych sum na wylosowane moje numery: 190.755.

Stanisław Czarny
KATOWICE
ul. Gliwicka 5, m. 5.

Nowe władze Męskiego Koła K. S. M. w Piotrkowie

Na ostatnim walnym zebraniu Męskiego Koła Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży przy parafii św. Jakuba w Piotrkowie dokonano wyboru nowych władz Stowarzyszenia, do których weszli d-towie: Edward Nowakowski — prezes (ponownie), Izidor

Rutowicz — sekretarz, Władysław Edyk — skarbnik.

W zebraniu tym wzięło udział Koło Przyjaciół K.S.M., oraz ks. asystent Fr. Olszacki i delegatki Okręgu K. S. M. w osobach pań Jarząbkówny i Malinowskiej.

Reforma planu Loterii Klasowej (Nowe korzyści dla graczy)

Zmiany, jakie Dyrekcja Polskiego Monopoli Loteryjnego wprowadziła do planu gry 41 Loterii Klasowej, wywołała zainteresowanie w szerokich kręgach graczy loteryjnych. Nie wszyscy jednak orientują się na czym polega istota tych reform.

Decyzja Dyrekcji powstała na skutek wielu listów, otrzymywanych od graczy bezpośrednio, oraz ich reklamacyj, oczywiście umieszczanych w szeregu pism. W głosach tych panowała rozbieżność: jedni twierdzili, iż należy dążyć do zwiększenia ilości osób wygrywających przez rozdrobienie wielkich wygranych, inni natomiast przeciwnie żądali zmniejszenia ilości wygranych, a podniesienie ich wysokości.

Pierwszy pogląd miał o wiele więcej zwolenników, jednak Dyrekcja uważała jednostronne zadośćuczynienie ich chęciom przez proste rozdrobienie wygranych za niewłaściwe.

Przed omówieniem szczegółów, rzucmy okiem na całość. W klasie pierwszej pozostawiono główną wygraną (100.000 zł.) bez zmiany, jak również następującą po niej bezpośrednio największą wygraną (50.000 zł.). Zadowolony w ten sposób zwolenników dużych kwot, zwrócono teraz niezwłocznie w stronę tych, co wolały więcej wygranych średnich: wprowadzono więc dwie nowe wygrane po 25.000 zł., dodano jedną wygraną 15.000, trzy po 10.000 zł., cztery po 5.000, pięć po 2.000, dziesięć po 5.000 złotych i skasowano po 200, 150 i 100 zł., wprowadzając na ich miejsce wygrane po 250 i 125 złotych.

W klasie drugiej i trzeciej zwolennicy dużych wygranych mogą być jeszcze bardziej zadowoleni. Ze stu tysięcy główne wygrane w tych klasach powiększono odpowiednio do 125.000 i 160.000 zł. Wygranych po 25.000 jest w klasie drugiej dwie, w trzeciej zaś — trzy. Nadto w tej ostatniej klasie dodano po jednej wygranej po 15.000 i 10.000 złotych.

W klasie czwartej, pozostawiając bez zmiany wygrane: główną (1.000.000 zł.), dwie po 100.000 i trzy po 75.000, powiększono o dwie wygrane po 50.000 zł. Nadto skasowano 10 wygranych po 30.000 zł., zastępując je piętnastoma wygranymi po 25.000 zł., powiększając o dwie ilość wygranych po 15.000 oraz o pięć wygranych po 5.000 złotych.

Względną więc to, jakby Dyrekcja szła na rękę mniejszości graczy, t.j. zwolennikom większych wygranych. W rzeczywistości jednak jest inaczej, gdyż dotychczasowy podział losów na części został zmieniony. Zamiast dawnego podziału na cztery części, został wprowadzony podział losu na pięć części. W ten sposób każda wygrana zamiast zadowolić czterech graczy, zadowoli pięciu. Uwidocznijmy to na przykładzie. Jeżeli dotychczas na jakikolwiek numer padła wygrana np. 100.000 zł., sumą tą dzieliły się cztery osoby, otrzymując po 25.000 zł. każda, jeżeli natomiast nikt nie nabył większej ilości części tego numeru. Skoro jednak te same 100.000 zł. padnie w rozpoczynającym się dnia 17 lutego r.b. ciągnięciu pierwszej kla-

sy czterdziestej pierwszej loterii, to podzieli się nim nie cztery lecz pięć osób i każdej z nich przypadnie po 20 tys. złotych, co stanowi również ładny kapitalik i sprawi szczególną radość temu piątemu graczowi, który dawniej nie istniał i tym samym nie skorzystał.

Zapytają może niektórzy z graczy, czy nie prościej byłoby, pozostawiając dawny podział losu, zmniejszyć wygraną do 80 tys. zł. i zrobić nową lub powiększyć o jedną dotychczasową ilość wygranych po 20 tys. zł. Wydaje się, że wyszło by to na jedno: też mogłoby skorzystać pięciu graczy, a system byłby prosty. Otóż nie, jak wspomnieliśmy powyżej, istnieją dwa rodzaje graczy i ten prosty system byłby sprzeczny z ich życzeniami, bo nie pozwolił by im wygrać 100.000, a tym bardziej miliona. Jest to zupełnie zrozumiałe, że nawet biorąc jeden cały los według dawnego podziału i piątą część innej wygranej, nie mogliby oni wygrać w jednej klasie 100.000 albo 1.000.000. Teraz, biorąc pięć części według nowego systemu mogą wygrać te kwoty. Oczywiście powiększą oni nieco swój wydatek, ale skoro 20.000, a nawet 200.000 im nie wystarcza, jest słuszną i sprawiedliwą, aby ich to kosztowało nieco drożej. Dzięki temu systemowi można też było zachować główną wygraną czwartej klasy, t.j. 1.000.000 złotych.

Wobec podziału losów na pięć części zniknąć musiały dotychczasowe wygrane po 50 zł. (40 zł. netto). Teraz najmniejsza wygrana w pierwszych trzech klasach jest odpowiednio zwiększona do 62.50 zł. brutto, co stanowi netto 50 zł., a więc rzeczywistą cenę losu do następnej klasy. Wygrane dzienne po 5.000 i 20.000 zł. utrzymano we wszystkich klasach, przy czym ilość ich uzależniona jest od liczby dni ciągnięć.

Dodajmy jeszcze jeden bardzo ważny szczegół: ilość losów, biorących udział w grze, zmniejszona została ze 195-tu na 160 tysięcy, dzięki czemu znakomicie podniosły się szanse wygrania, zwłaszcza, że i ogólną kwotę, przeznaczoną do rozgrywki, podniesiono z 24.570.000 na 25.200.000 zł., a zatem o całe 630.000 złotych.

Ponieważ z szans tych skorzystać będą mogli tylko posiadacze losów loteryjnych a ciągnięcie już za pasem, należy więc nie zwlekając zaopatrzyć się w los lub w jego część.

32 polityków greckich skazanych na banicję

ATENY. 11.2. Ze źródeł oficjalnych ko-

munikują, że rząd wydał ostatnio z granic państwa 32 osoby, za knowania przeciw rządowi. Obok głównego inspektora przeciwdziałowej agitacji byłego naczelnika policji Polichronopoulosa skazana na banicję dwu wybitnych niegdyś przywódców stronnictw politycznych, 12 byłych posłów oraz 6 byłych oficerów.

Na ucho...

OMYŁKA.

Słynny kryminolog włoski Lombroso po prośbie kiedys prefekta policji w Turynie, aby przysłał mu zbiór fotografii przestępców.

Lombroso wydał swe kolejno wielkie dzieło i umieścił w nim nadesłane fotografie, wliczając w budowę twarzy zbrodnicze cechy.

Wszyscy byli zachwyceni pracą świetnego uczonego z wyjątkiem funkcjonariuszy urzędu śledczego w Turynie.

Ich to bowiem własne podobizny zamiast przestępców otrzymał omyłkowo Lombroso.

NOWE UZDROWISKO.

Podobno zarząd zdrojowy Ciechocinka — by nie pozostać w tyle za Wieliczką, urządzając kąpiele solankowe na promie — postanowił zainstalować identyczny prom na basenie ciechocińskim.

Mówią, że goście niemieccy po słonej kąpieli w jeziorze wielickim mieli bardzo kwaśne miny.

— Jestem oczarowany polską gościnnością — oświadczył podobno jeden z Niemców — przyjmujecie nas chlebem i solą... w wodzie!

JOACHIM von RIBBENTROP.

Nowy minister spraw zagranicznych Rzeszy był przed kilkunastu laty przedstawicielem wielkiej fabryki niemieckiego szampana, należącej do jego teścia.

Ribbentrop jest bardzo zręcznym dyplomata, to też konclerz Hitler miał powiedzieć o nim:

— Jest to jedyny człowiek, który potrafiłby sprzedać w Paryżu szampan niemiecki jako szampan francuski.

Podczas pierwszej oficjalnej wizyty Ribbentropa w Paryżu wybitny dziennikarz francuski Pimienta z „Temps'a“ zwrócił się doń z prośbą o krótki wywiad.

— Niech pan napisze, co się panu podobia — odparł szorstko Ribbentrop. — Tak będzie lepiej dla nas obu. Pan nie będzie musiał przeinaczać mych prawdziwych słów, a ja nie będę zmuszony prostować te go, co pan napisze.

Towarzysze broni (Kino „As“)

„Towarzysze broni“ — tytuł oryginalny „La grande illusion“ jest to obrazek produkcji, reżyserii Jana Reno film dużej miary zarówno artystycznej i tendencyjnie. — „La grande illusion“ na Biennale w Wenecji uzyskała za wyróżnienie. Wysoki poziom artystyczny uderza w kompozycję montażu i w tony poszczególnych scen, dających złudzenie prawdy, co jest cechą prawdziwego kina.

o naturalność posunięto tak daleko, że dialogi są miejscami trójjęzyczne: polskie, niemieckie i rosyjskie).

Ważną rolę w filmie grają aktorzy, a dla jeńców wojennych w r. 1916. W Niemców powierzono prawdziwym Niemcom z Erykiem v. Stroheimem. Są nawet Rosjanie, klnący po polsku.

W tym motywie jest ucieczka z obozu francuskiego dla odwrotu uwagi od tamtych. Tym trzecim był oficer, kpt. de Boeldieu, dla którego nadano niemiecki mjr. von Hirtentypu i szczerze uczucie koleżeńskie. Rozmowa tych dwóch przedstawia prawdziwego rycerstwa, a także sceny z głowia konającego Francuza — to sceny dramatyczne najwyższej klasy nieprędko dadzą się zapomnieć. Posiada wyraźną tendencję pacyfistyczną.

Pierwszy plan, wśród wykonawców, widać się: E. von Stroheim w roli oficer niemieckiego, Junkra, komendanta obozów, J. Gabin znany z filmu „Pechet“ i Pechet jako oficerowie francuscy. Dita Parlo znana z filmu „Dziewczyna z Buenos Aires“ stworzyła wspaniałą rolę niemieckiej wieśniaczki.

Program ciekawe dodatki dźwiękowe. Kr.

Hotel „Central“

nawprost DWORCA GŁÓWNEGO
W WARSZAWIE
AL. JEROZOLIMSKA 47
Centr. telef. 9-98-41.

Pokoje jednoosobowe od Zł. 4.—
dwuosobowe od Zł. 7.—

WODA BIEŻĄCA — WANNY — PRYSZNICE
WINDA, TELEFONY I GARAŻ

KAWIARNIA NA MIEJSCU

— Niech pan napisze, co się panu podobia — odparł szorstko Ribbentrop. — Tak będzie lepiej dla nas obu. Pan nie będzie musiał przeinaczać mych prawdziwych słów, a ja nie będę zmuszony prostować te go, co pan napisze.

HUMOR

SKROMNY WARUNEK.

Pan Alfred siedzi ze swą ukochaną na ławce w parku.

— Wiesz, najdroższa, z tobą byłbym szczęśliwy nawet w nędznej chatce!

— O, tak, mój miły, ja też byłabym szczęśliwa, żeby tylko tam był gaz, elektryczność centralne ogrzewanie, łazienka, telefon i garaż!

OSTATECZNOŚĆ.

— Pański charakter pisma jest zupełnie nietetylny — mówi wydawca do poety. — Dlaczego nie pisze pan swych wierszy na maszynie?

— Czy pan sądzi, że gdybym umiał pisać na maszynie, to starałbym się zarabiać pisanem wierszy?

Zawiadomienie.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klientele, iż zakład mój p. f.

CZESŁAW JENDRYCH

mieszający się przy ul. Słowackiego 52 w Piotrkowie.

wykonuje prace w zakresie fryzjerstwa wchodzące. —

Ondulacje żelazkowe, wodne, farbowanie włosów, brwi i rzęs oraz strzyżenie i golenie. Ceny niskie. Robota solidna. Obsługa grzeczna.

Szcześliwy los

możesz otrzymać w znanej najstarszej kolekturze p. f.

J. MARGULES

Pl. Trybunalski 6

która posiada nowe serie szczęśliwych numerów do 41 Loterii Państw.

Nowy plan 41 Loterii daje wyjątkowe szanse wygrania, gdyż ilość numerów zmniejszona została o 35 tysięcy.

Solidna obsługa graczy.

Kwiaty sztuczne

w dużym wyborze
Polna 5 m. 4.

SŁODYCZE Tenszerta

lubią bardzo panie,
bo są dobre w smaku
i tanie!

ZESZYTY SZKOLNE

firmy «KRĘGLEWSKI»

—: sprzedają —:

Zakł. Graf. „A. Pański Spadk.”
Piotrków Tryb., ul. Legionów 2; tel. 10-55

NAJLEPIEJ

kupuje się
wódki, wina, likiery i piwa

W ZNANEJ RESTAURACJI „**BIAŁY BAR**”

w Piotrkowie Tryb., ul. Słowackiego 23, tel. 1333.

UWAGA: Z CEN DOTYCZĄCYCH CZYLIANY 50% RABATU



na nowocześnie Superheterodyny

PHILIPS Super 7-38

Z DOPLATĄ ROZŁOŻONĄ NA RATY z monosterem

W firmie Ir. LUFT Piotrków Tryb., Słowackiego 1. Tel. 14-95

NAJTANIEJ

KUPISZ MATERIAŁY

Dogodne warunki spłaty!

na **UBRANIA, PALTA** męskie, **KOSTJUMY i PŁASZCZE DAMSKIE**

oraz na **UNDURY** uczniowskie z najlepszych fabryk bielskich i tomaszowskich

TYLKO W SKŁADZIE SUKNA i KORTÓW p. f.

M. ROZENBLUM Piotrków, Słowackiego 7.

UWAGA! Znacznie taniej bo w mieszkaniu.

RESTAURACJA

„UDZIAŁOWA”

Piotrków Tryb., Słowackiego 28, Tel. 14-48

Wydaje codziennie smaczne i tanie obiady na maśle różne potrawy a la carte. Bufet bogato zaopatrzony w trunki różnego rodzaju oraz zakąski.

Na kranie stale świeże piwo Okocimskie

Rozkład jazdy autobusów na stacji PIOTRKÓW

Linia Łódź—Piotrków					
Z Łodzi			Z Piotrkowa		
godz. 5.40	godz. 11.00*	godz. 16.00	godz. 8.00	godz. 12.40	godz. 18.00
„ 7.30*	„ 13.00	„ 18.00*	„ 9.00*	„ 14.00	„ 19.30*
„ 9.30	„ 15.00*	„ 20.00	„ 10.50*	„ 16.00*	„ 21.35
Linia Piotrków—Przyglów—Sulejów					
Z Piotrkowa			Z Sulejowa		
godz. 7.15	godz. 12.30	godz. 17.30	godz. 7.00	godz. 11.50	godz. 17.10
„ 9.10	„ 14.40	„ 19.40	„ 8.00	„ 13.10	„ 18.20
„ 11.10	„ 16.30	„ 21.25	„ 9.50	„ 15.10	„ 20.30

*) Kursują przez Wolę Kamocką, pozostałe przez Sulejów.

NIEMA PEWNIJSZY

JAK



TYLKO

ORYGINAL

„OLLA”

STARSZY FELCZER

A. LEWKOWI

Piotrków, SŁOWACKIEGO 2
Wykonuje ochronne szczepienia przeciw ospie i dyfterii, zasłizyki, oraz wszelkie zabiegi w zakresie felczerstwa wchodzące.
Posiada stale świeże pijawki węg.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**

DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR. **KOWALSKIN**

Przy PRZEZIEBIENIU GRYPIE i KATARZEM

Miód pszczołowy

ipcowy pierwszej jakości pod gwiazdą, bez żadnych domieszek 3 kilogramy 5 kilo 11.20 zł; 10 kilo 21.50 zł; 14 zł; 30 kilo 61 złotych, wraz z opakowaniem i opłatą pocztową wysyła

Małopolski Eksport w Zbarażu Skrytka pocztowa

DLA MŁODZIEŻY SZKŁONEJ

specjalna pasta do mycia

usuwa natychmiast atrament i wszelkie zabrudzenia. poleca firma «A. PAŃSKI Spadk» Piotrków, Legionów 2, tel. 10-55

PIWO OKOCIMSKIE

W RESTAURACJI **B. WAGNERA**

ul. róg Piłsudskiego i

RZĄDCA ekonom potrzebny na od 1-go kwietnia. Odpisy świadectw reneje poczta. Zarząd Dóbr Mniszczków.

ZAGINAŁ weksel na zł. 150 pł. 20 z wystawienia I. Sieradzki. Żyranciel, J. Łuszczanowski, G. Frenkiel, który unieważnia się.

SKŁAD WĘGLA w dogodnym miejscu (w śródmieściu) do wydzierżawienia. możność w Adm. „Głosu”.

POKOJU z kuchnią, ewentualnie większej izby w śródmieściu poszczególnych ulic. Oferty do Admin. „Głosu” S. S.

PARASOLE: — domskie, męskie, cienne, oraz walizki wszystkich rodzajów i gatunków i inne przybory podróżne dzieł teki skórzane, skoro już kupisz bezpośrednio w wytwórni po cenach najniższych.

UWAGA! Pokrywamy i reperujemy parasole, walizy, nesesery, sakiewki szkolne, teki skórzane i t.p.

Wytwórnia waliz i parasol; Piotrków, ul. Sieradzka 1 (w podwórku)